

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 195 (1691)
Wydanie A B C

Czwartek, 19 lipca 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

W Dniu Święta Odrodzenia obok wielkich budowli socjalizmu tysiące izb mieszkalnych oddane zostaną do użytku

Wspaniałe uroczystości w stolicy i w całym kraju w dniu 22 lipca

CALY kraj żyje pod znakiem przygotowań do uroczystego obchodu 7 rocznicy Manifestu PKWN. Ludność miast i wsi organizuje akademie oraz wystawy obrazujące bogaty dorobek minionych 7 lat. W dniach poprzedzających rocznicę 1 w dniu 22 Lipca — obok nowych, wielkich obiektów Planu 6-letniego zostaną oddane do użytku mas pracujących tysiące nowych mieszkań, domy kultury, świetlice, sale teatralne oraz wiele placówek służby zdrowia jak szpitale, sanatoria itp. Dzień święta, będzie dniem radosnych zabaw ludowych, festynów i imprez sportowych.

Rozmowy w Kaesongu trwają

Pekin, 19. 7.

JAK DONOSI korespondent Agencji Nowych Chin z Pchianiu, na środowym posiedzeniu przedstawicieli obu stron walczących w Korei, odbył się w Kaesongu, omawiano w dalszym ciągu sprawę porządku dziennego. Posiedzenie trwało 5 i pół godzin.

Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek, na godz. 10-tej czasu koreańskiego.

Mimo toczących się w Kaesongu rokowań w sprawie zawieszenia broni w Korei, lotnictwo amerykańskie bombarduje nieustannie spokojne miasta i wsie północnej Korei.

W SZEDZIE mające się zrealizować przyozdobione kwiatami mogiły żołnierzy wyzwoleniczej Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego.

WIELKA DEFILADA W STOLICY

W STOLICY kulminacyjnym punktem uroczystości Święta Odrodzenia będzie wielka defilada, w której obok jednostek Wojska Polskiego wezmą udział ORMO-wcy, junacy „SP” i 8 tys. sportowców. Defilada połączona będzie z rewią lotniczą. Wieczorem w wielu punktach miasta odbędą się zabawy ludowe i festyny. W przeddzień rocznicy odbędzie się uroczysta akademicka.

W pierwszych domach MDM, w wielu nowych blokach Muranowa, Młynowa i Kola trwają ostatnie roboty wykończeniowe. Dobiegają końca prace przy budowie wiaduktu nowopowstałej trasy N-S, szybko instalowane są urządzenia centralnego PDT, ostatnie prace wykonują robotnicy przy budowie nowych hal w zakładach im. gen. Świerczewskiego, w fabryce samochodów osobowych na Żeraniu, w fabryce

„Rygawar”, w wielkiej, całkowicie zmechanizowanej piekarni.
**NOWE MIESZKANIA I OŚRODKI
ZDROWIA OTRZYMAJĄ
ROBOTNICZY ŁÓDZI**

ROBOTNICZY Łódź otrzymają m. inn. setki nowych mieszkań. Łódź otrzyma również liczne, nowe placówki służby zdrowia. M. inn. mieszkańcy północnej dzielnicy miasta otrzymają wzorowy ośrodek zdrowia.

W zakładach przemysłu bawełnianego im. Józefa Stalina oddane zostaną do użytku robotników nowoczesne ambulatorium dentystyczne.

Dobiegają końca prace przy budowie szpitala zakaźnego przy ul. (Dokończenie na str. 2-lej)

W Cynie Lipcowym

37.198.597 zł

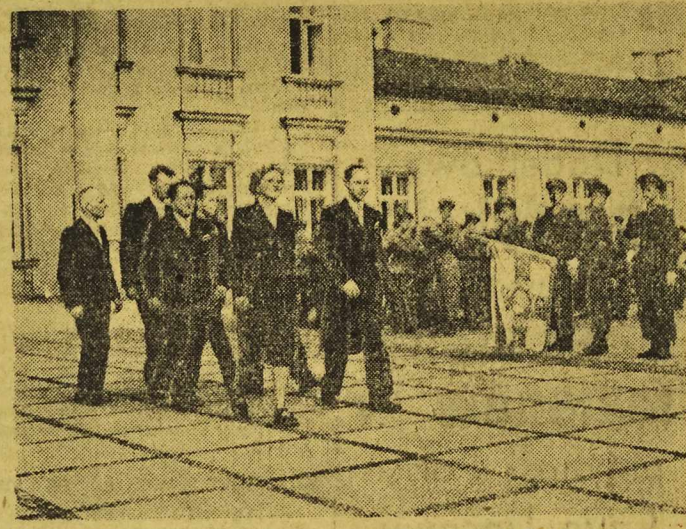
dadzą robotnicy Dolnego Śląska Ludowej Ojczyźnie

HASŁO, rzucone przez załogę huty „Kościszko” o uczczenie Święta Wyzwolenia osiągnięciami produkcyjnymi i zwiększeniem oszczędności, zostało z entuzjazmem przyjęte przez robotników dolnośląskich zakładów produkcyjnych. 117.599 pracowników podjęło zobowiązanie na ogólną sumę 37.198.597 zł. Poważna część zobowiązań wartości ponad 12.000.000 zł, zrealizowana została przedterminowo.

Świebodzińskie Zakłady Odzieżowe

PONAD 90 proc. zobowiązań pracowników Świebodzińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zostało już zrealizowanych.

Na plan pierwszy wysuwa się zobowiązanie taśmowego Kucaba, który postanowił plan miesięczny wykonać w 200 procentach. Zobowiązanie swoje Kucab wykonał już w pierwszej dekadzie lipca, dając 331,9 proc. normy.



Prezydent RP., Bolesław Bierut, przyjął dnia 16 lipca br. na audiencji Szeffa Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy Rządzie RP. Panią Ambasador Aenne Kundermann, która złożyła Prezydentowi RP. odręczne pismo Prezydenta NRD. Wilhelma Piecka.

Na zdjęciu: Pani Aenne Kundermann w towarzystwie dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ, Bartola, opuszcza Belweder.

CAF fot. Dąbrowiecki

„Naucz się pływać”

Już 159 osób trenuje

Wczoraj na basenie Stadionu Olimpijskiego rozpoczęła się masowa nauka pływania, zorganizowana przez redakcję „Słowa Polskiego”. Już w pierwszym dniu zgłosiło się na basen 159 osób, które podzielono na trzy grupy: kobiety, mężczyźni i młodzież.

Ogólny kierownik ob. Iwanowski na wstępie wtałmnił uczących się w program kursu pływackiego, poczym trenerzy: Kiecka, Oleniarz i Jeż rozpoczęli ćwiczenia praktyczne.

— Obawiam się, że basen nie pomieści nas wszystkich — zwierza się ob. Aleksandra Kaczmarek, pracownica ZOR-u, widząc uczestników kursu zmierzających do basenu. Obawa okazała się jednak płonna. Basen jest tak duży, że wszyscy chętni mogą brać udział w kursie.

— Kiedy będzie następna lekcja? — zwraca się do ob. Jeża uczestniczka kursu Barbara Krepka, uczennica Szkoły Ogólnokształcącej.

W piątek o godz. 18-tej — pada odpowiedź.

Wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego

ZYCIE i walkę niezłomnego rewolucjonisty, wielkiego syna narodu polskiego Feliksa Dzierżyńskiego obrazuje wystawa, która 21 lipca br. zostanie otwarta w b. pałacu Radziwiłłów w Warszawie.

Setki oryginalnych dokumentów, tysiące fotografii i reprodukcji, wykresy i plansze, obrazy i rzeźby, zgromadzone w 7 wielkich salach, ukazują postać Dzierżyńskiego, wielkiego przywódcy polskich mas pracujących, jednego z najwybitniejszych bojowników o wolność „waszą i naszą”, bohatera Października i obrońcę jego zdobyczy, bojownika o Polskę Ludową.

Piotr Pospiełow — członek KC WKP (b) i rodzina Feliksa Dzierżyńskiego przybyli do Warszawy

NA UROCZYSTOŚCI związanej z 25-tą rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego przybył do Warszawy w dniu 18 bm. członek KC WKP(b), dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina przy KC WKP(b) — Piotr Pospiełow.

Wraz z ambasadorem ZSRR w Warszawie Sobolewem, Piotr Pospiełow będzie reprezentował na uroczystościach Komitet Centralny WKP(b).

DO Warszawy przybyła, w celu wzięcia udziału w uroczystościach poświęconych pamięci Dzierżyńskiego, żona Feliksa Dzierżyńskiego, Zofia, syn — Jan z żoną i synem.

Jednocześnie przyjechał wnuk Juliana Marchlewskiego Jan Fogeler.

Na stronie 2-iej

zamieszczamy
doniesienia
Agencji TASS

na temat
rokowań
w Kaesongu

W dniu 12 lipca br. na torze „Ogniwa” w Krakowie znany kolarz szosowy Teofil Salyga z łódzkiej „Gwardii”, wykonując swe zobowiązanie ku czci Święta Odrodzenia, pobit 13 rekordów Polski, w tym 8 rekordów świata w czasie 12-godzinnej jazdy na torze.

Na zdjęciu: Salyga w czasie jazdy.

CAF fot. Węglowski

Konkurs „Słowa”

Zdjęcie nr 9

Ob. Feliks Byczkowski nadesłał nam fotografię z wczasów na Pojezierzu Augustowskim, gdzie, jak za pewnia nas autor zdjęcia, jest wcale nie mniej ładnie niż w najpiękniejszych zakątkach Jezior Mazurskich.



Zdjęcie nr 10



I jeszcze jedno zdjęcie z nad morza. Ob. Barbara Muster spędziła wczasy w Międzyzdrojach, gdzie, aczkolwiek jest ludno, można znaleźć zaciszne odciśnięcie plaży.



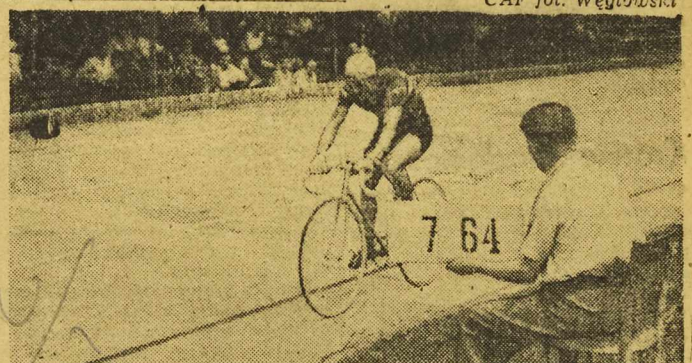
Piękna pogoda sprzyja żniwom Rozpoczęło już sprzęt pszenicy

KAMPANIA żniwna rozwija się w całej pełni. Rady Narodowe czuwają nad sprawnym jej przebiegiem. Sprzęt rzepaku i jęczmienia w wielu województwach został już zakończony.

Zbiory żyta, dzięki pomocy maszyn POM-ów i SOM-ów, oraz dzięki sprawniej realizacji zobowiązań, podjętych przez chłopów dla uczczenia 7 rocznicy Manifestu Lipcowego, przebiegają pomyślnie. Słoneczna pogoda sprzyja dojrzewaniu pszenicy, chłopci niektórych gromad już rozpoczęli jej sprzęt.

Spółdzielnie produkcyjne woj. lubelskiego donoszą o ukończeniu zbiorów żyta i rozpoczęciu sprzętu pszenicy ozimej.

Sprawnie przebiegają żniwa w PGR-ach. Na polach gospodarstw państwowych Stalbenica, Wichłódz i Ostaszevo pracują przy żniwach kombajny radzieckie.



W świetle dnia

Waszyngton kazał -
- Londyn wykonał

RZĄD brytyjski brutalnie łamiąc swoje zobowiązania wobec Polski zarekwirował dwa polskie statki „Tatry” i „Beskidy”. Oba te statki zostały wybudowane w jednej ze stoczni brytyjskich i służyły polskiej marynarce handlowej.

Mamy do czynienia nie z pierwszym pogwałceniem przez Anglię umowy zawartej z Polską. W tym wypadku jednak postępowanie rządu brytyjskiego jest szczególnie brutalne a nateżenie złej woli ze strony rządu brytyjskiego szczególnie widoczne. Oba te statki były zamówione w stoczni brytyjskiej jeszcze w 1943 roku. W polsko-brytyjskiej umowie ze stycznia 1949 roku w sposób wyraźny i bezsporny rząd brytyjski zobowiązał się do zezwolenia na eksport do Polski urządzeń zamówionych przed styczniem 1949 roku. Zobowiązanie swoje rząd brytyjski potraktował jak swistek papieru i raz jeszcze świat ma okazję przekonać się, jaką „wartość” przedstawiają dokumenty rządu Wielkiej Brytanii.

Podobne postępowanie sprzeczne jest z interesami narodu angielskiego i godzi w współpracę gospodarczą pomiędzy poszczególnymi krajami. Leży ono natomiast zupełnie na linii polityki, uprawianej przez imperialistów amerykańskich, polityki dyskryminacji gospodarczej, polityki uniemożliwiania swobodnej, leżącej w interesie obu stron wymiany gospodarczej pomiędzy krajami Demokracji Ludowej a krajami bloku atlantyckiego. Nawet komentator tygodnika brytyjskiego „Observer” zmuszony jest przyznać, że postępowanie rządu brytyjskiego jest „niezwykłe” i przypisuje je „wyrażnemu” żądaniu USA. Komentator „Associated Press” stwierdza wyraźnie, że „już w grudniu ub. roku polskie linie żeglugowe otrzymały prawo własności obu statków, a nadto 80 proc. ceny zostało przez Polskę pokryte”.

Rząd brytyjski nie zawraca sobie głowy takimi „drobnostkami”, jak własny podpis pod zobowiązaniem. Decydującym dla niego „argumentem” jest wola Waszyngtonu. A Waszyngton każe labourzystowskiemu rządowi brytyjskiemu prowadzić politykę „armat zamiast mała”, każe Anglię przekształcać w lotniskowiec, brytyjskoemu iść do atlantyckich koszar, a tym, których minął ów „szczęśliwy” los, porzucić je od czasu do czasu jak w przeszłości. Podobnie ma się rzecz z polskimi statkami. Waszyngton kazał zarekwirować. Rząd labourystowski usłuchał głosu swego pana.

W dniu Świąta
Odrodzenia
tysiące izb
mieszkalnych
oddane zostaną
do użytku

(Dokończenie ze str. 1-ej)
Wrocławskiego oraz sanatorium dziecięcego w Łagiewnikach. DZIEDZICA, ŁĄŻNIE I PRALNIE OTRZYMAJĄ ROBOTNICZY ŚLASKA

N A ŚLASKU przewiduje się oddanie do użytku w rocznicę PKWN 1050 nowych izb mieszkalnych.

W Klimontowie i Wojkowicach oddane zostaną do użytku łącznie i pralnie. W Knurowie i Klimontowie oraz w wielu innych miejscowościach — przedszkola.

ROBOTNICZY DOLNEGO ŚLASKA
ZACIEŚNIAJĄ SOJUSZ
ROBOTNICZO - CHŁOPSKI

N A DOLNYM ŚLASKU ponad 100 robotniczych ekip artystycznych wyjedzie w dniu Świąta z bogatym programem pieśni i tańca do gromad wiejskich.

Na akademie, które odbędą się we wrocławskich zakładach pracy, zaproszeni zostali przodujący chłopi z wielu gromad oraz przodownicy pracy z POM-ów i PGR-ów.

W 8 punktach Wrocławia odbędą się w dniu 22 Lipca zabawy ludowe.

Krótkie wiadomości

Na jesieni bieżącego roku rozpocznie produkcję pierwszą w Polsce w zworowa fabryka cewek przedzielniczych. Fabryka ta budowana pod Łodzią zaspokoi całkowicie zapotrzebowanie naszego przemysłu włókienniczego na ten artykuł.

Ostatnio kursy początkowego nauczania w zakładach pracy woj. bydgoskiego ukończyło około 3.000 osób.

W 15 rocznicę wybuchu wojny domowej
załoga Pafawagu gościła
przedstawiciela walczącej Hiszpanii

Swymi osiągnięciami produkcyjnymi pomagamy ludowi walczącemu o wolność

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zwolenie go z jarmza faszystowskiej i kapitalistycznej dyktatury. Valero Salas Garcia brał czynny udział w wojnie domowej w Hiszpanii. Polupadku rewolucji, przedostał się do Francji, biorąc czynny udział we Francuskim Ruchu Oporu. Przed rokiem czołż Francji deportował go do Algieru i osadził w obozie koncentracyjnym. Przed kilkoma tygodniami, korzystając z prawa azylu w Polsce, Garcia przybył do naszego kraju.

NO PASSARAN

DZIEŃ 15 lipca — mówił Salas Garcia do robotników Pafawagu — obchodzimy niezwykle uroczyste. Wybuch wojny domo-

wej w Hiszpanii, który był równocześnie zapowiedzią II wojny światowej, wykazał, iż prosty lud, lud pracy, dołoży wszelkich sił, ażeby zdobyć prawdziwą niepodległość kraju, ażeby zważyć faszystów i utrwalic pokój.

Po scharakteryzowaniu przebiegu wojny domowej, mówca dłuższą chwilę swego przemówienia poświęcił braterstwu klasy robotniczej całego świata, której najlepszy przedstawiciel brał czynny udział w wojnie domowej w szeregach brygad międzynarodowych.

— Droga każdemu Hiszpanowi jest postać bohatera Hiszpanii i Polski, generała Waltera — Skórzewskiego, który na czele brygad międzynarodowych stawiał meżnie czoła faszystowskiemu zaborowi.

Lud Hiszpanii — mówił dalej Valero Salas Garcia — wykazał prawdziwe meżstwo wobec przeważającej siły najemnych faszystów niemieckich, włoskich i innych — którzy na rozkaz swych faszystowsko-kapitalistycznych mocodawców chcieli utopić we krwi młodą republikę hiszpańską.

„No pasaran” i „Lepiej umrzeć stojąc, niż żyć na kłęczkach” — stały się bojowym hasłem ludu hiszpańskiego. Przeszło 30-miesięczna obrona Madrytu wykazała całemu światu, że lud Hiszpanii nie chce faszystyzmu.

BIERZEMY Z WAS PRZYKŁAD

— Ale lud Hiszpanii nie rzekł się wolności i walcy dalej. Masy ludowe pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Hiszpanii walczyły w Barcelonie, Bilbao i Madrycie wykazały jak zniechędzone jest reżim Franco i jak bardzo lud hiszpański dąży do jego zwalenia.

W końcowej części wystąpienia, wśród burzy oklasków Valero Salas Garcia oświadczył:

Przybyliśmy do Polski, ażeby przynajmniej po części wyrównać dług zaciągnięty wobec Polski za generała Waltera i tych Polaków, którzy w szeregach brygad międzynarodowych walczyli o naszą wolność.

Przybyliśmy, aby pomagać wam w realizacji Planu 6-letniego, w realizacji budowy socjalizmu w Polsce. A kiedy Hiszpania odzyska wolność, wrócimy do kraju, ażeby tak jak wy teraz, budować u siebie ustrój szczęśliwych ludzi.

W HALACH FABRYCZNYCH

Tysiąc twardych, robotniczych rak oklaskiwało przedstawiciela walczącej Hiszpanii.

Wzruszające było spotkanie dwóch bojowników hiszpańskich — Valero Salas Garcia z Martinem Bisentem, pracownikiem Pafawagu, zamieszkałym w Polsce od 1947 roku. Martin Bisente, uczestnik wojny domowej, aresztowany po zakończeniu II wojny światowej, podczas której brał udział w hiszpańskiej partyzantce, uciekł z więzienia i przedostał się do Holandii a następnie do Polski, do Wrocławia, w którym pracuje jako malarz wagonowy w RW 1.

Hiszpańskiego gościa oprowadzali po fabryce przedstawiciele dyrekcji, rady zakładowej, organizacji partyjnej i przodownicy pracy z 14-krotnym przodownikiem — Mocałą na czele.

Specjalnym zainteresowaniem przybyłego cieszyły się ZMP-owskie brygady młodzieżowe im. Kościuszki, Dzierżyńskiego i Waryńskiego przodujące w pracy zawodowej i społecznej.

— Pamiętajcie — zwrócił się Valero Salas Garcia do kierowni-

ków brygad, młodych ZMP-owców, Skórzewskiego i Blandzi — o szczęściu, jakie daje praca we własnym, szczęśliwym kraju, dla siebie. A wasi młodzi koledzy z Hiszpanii, gnębieni przez zbiorów frankistowskich, marzą o tym, że by tak, jak wy, budować szczęście własnego kraju, budować ustrój wolnych ludzi. Pomagajcie im. Międzynarodowa solidarność robotnicza pomoże nam odzyskać wolną, demokratyczną Republikę Hiszpańską.

38 równoleżnik
- linia
demarkacyjna
Wycofanie wojsk
obcych z Korei
- oto warunki
wysunięte

przez gen. Nam Ir
w Kaesong

Moskwa 19.7.

AGENCJA TASS podaje z Phenianu:

„Już od trzech dni po przerwie, trwają rozmowy o zawieszenie broni w Korei.

Jak podają z kół dziennikarskich, rokowania w sprawie porządku dziennego wykazały, że strona amerykańska występuje kategorycznie przeciwko wysunięciu problemu wycofania wojsk obcych z Korei.

Strona amerykańska jest również przeciwna ustaleniu linii demarkacyjnej na 38 równoleżniku.

Świadczy to wyraźnie o dążeniu strony amerykańskiej do tego, aby obejść znaną propozycję przedstawiciela radzieckiego w ONZ Malika.

PRZEWODNICZĄCY delegacji dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej i dowództwa ochotników chińskich gen. Nam Ir przedstawił konkretne propozycje w sprawie porządku dziennego rokowań. Propozycje te przewidują m. in. utworzenie linii demarkacyjnej oraz strefy zdemilitaryzowanej, jako podstawowego warunku przerwania działań wojennych. Gen. Nam Ir zaznaczył przy tym, że delegacja jego będzie domagała się stanowczo, by linia demarkacyjna przebiegała wzdłuż 38 równoleżnika oraz by wojska obce zostały wycofane z Korei, co byłoby gwarantcją tego, że działania wojenne w Korei nie będą wznowione. Tylko pod tym warunkiem — dodał Nam Ir — nasze rokowania będą mogły być ostatecznym dla ostatecznego, po pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Gen. Nam Ir zaproponował również umieszczenie na porządku dziennym następujących kwestii: Opracowanie konkretnych posunięć dla przerwania działań wojennych, utworzenie komisji dla kontroli wykonania porozumienia o przerwaniu działań wojennych oraz uregulowania sprawy jeńców wojennych.

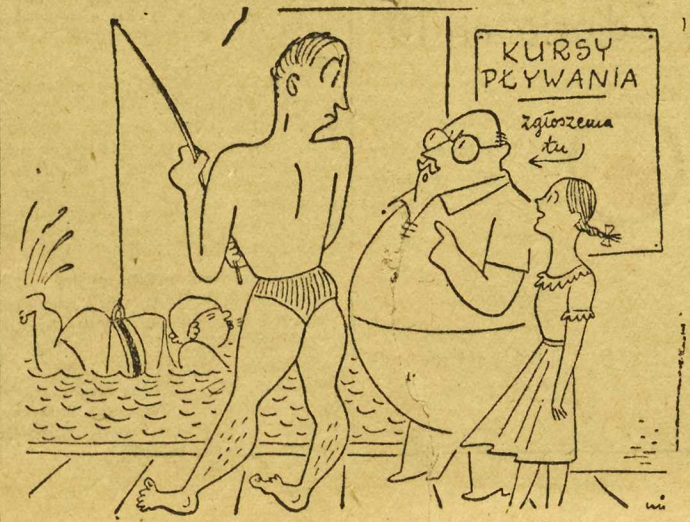
Gwidon Miklaszewski

Jadzia nad morzem

— Przepraszam pana, ile kosztuje nauka pływania?

— Kurs 60 złotych.

— A ile by kosztowało, gdyby pan przychodził uczyć nas w domu?



Poznajemy życie Feliksa Dzierżyńskiego

(8)

Zbliża się rewolucja

W YBUCHŁA wojna światowa. Feliks Dzierżyński wraz z innymi więźniami politycznymi władze carskie wywoła w głąb Rosji.

Listy Dzierżyńskiego z tego okresu pełne są głębokiej troski o kraj. „Kiedy pomyśle — pisze on — co musi się teraz dzieć w Polsce, ile tam nieszczęść, cierpień i spustoszeń, ogarnia mnie zgroza. Muszę uciekać od tych myśli i obrazów”.

Niezwykłe ciężkie warunki, w jakich przebywał w więzieniu w Orle a później w więzieniu butyrskim nie zalamują jego głębokiej wiary w zwycięstwo rewolucji. W 1916 roku mówi do swych towarzyszy więziennych: „Przekonany jestem, że rewolucja zwycięży najpóźniej za rok...”.

Marzył o niej, w mrocznej, wieżennej wieczornicy. Sny o niej rozwijały się po syberyjskich szlakach — Aż nadeszła — witana salutami „Aurora”...

W LUTYM 1917 roku wybuchła burzowo-demokratyczna rewolucja w Rosji. Dzierżyński wychodzi na wolność. Zaczyna się nowy okres w życiu Feliksa Dzierżyńskiego. Jeszcze w czapce aresztanckiej na głowie pojawia się on w Komitecie Moskiewskim partii bolszewików i z właściwą sobie energią zabiera się do pracy. Wie on, że walczyć w szeregach partii bolszewickiej o zwycięstwo rewolucji walczy o wolność własnej ojczyzny.

VI Zjazd partii bolszewickiej powołał Dzierżyńskiego w skład Komitetu Centralnego Partii Bolszewickiej. W październiku 1917 roku w przededniu rewolucji — wchodzi w skład Ośrodka Partijnego, na którego czele stał Józef Stalin.

Ośrodek Partijny był jądrem kierowniczym Komitetu Wojskowo-

rewolucyjnego przy Radzie Piotrogadzie i faktycznie kierował całym powstaniem. Dzierżyńskiemu powierzono przygotowanie powsta-

nia w kilku dzielnicach Piotrogrodu. Był bezpośrednio odpowiedzialny za pocztę i telegraf. Jako przewodniczący Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego podpisuje dokumenty o historycznej doniosłości.

(c.d.n.)

KP USA

wzywa naród amerykański do poparcia w walce o zawarcie rozejmu w Korei

Nowy Jork 19.7.

KRAJOWY Komitet Komunistycznej Partii USA ogłosił apel do wszystkich postępowych organizacji, związków zawodowych i obywateli, wzywając ich do wzmocnienia wysiłków, aby uzyskać jak najszybsze poparcie narodu amerykańskiego w walce o zawarcie rozejmu w Korei i pokojowe uregulowanie wszystkich problemów.

Przypominając niedawną prowokację amerykańską, której celem było zerwanie rozmów w Kaesongu, apel stwierdza, iż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dalsze preteksty dla zakłócenia lub zerwania tych rozmów będą jeszcze wysuwane, jeśli naród amerykański nie zabierze głosu i nie położy kresu sabotażowi oraz próbom przedstawicieli wojskowych, którzy, działając w myśl instrukcji Waszyngtonu i Wall Street, usiłują stordować rokowania w sprawie rozejmu.

Naród amerykański powinien dać również rządowi Trumanowi do zrozumienia, że nie pozwoli na zwanie do podpisania rozejmu i z natychmiastowymi omówieniami sprawy pokojowego uregulowania wszystkich problemów.

Jakkolwiek pomyślnie zawarcie porozumienia w sprawie zaprzestania ognia nie usunie niebezpieczeństwa wojny i nie położy kresu realizacji wojennych planów — Wall Street w Europie lub w Azji będzie ono jednak poważnym zwycięstwem sprawy pokoju, oznaczać będzie bankructwo teorii, iż wojna jest nieuchronna, teorii, która jest jednym z głównych rodzajów broni ideologicznej w arsenałach Trumanów i Mac Arthurów.

Bezprawne postępowanie
trumanowskiej „Tem dy”
wobec działaczy
komunistycznych

Nowy Jork 19.7.

13-TU DZIAŁACZY komunistycznych, uwięzionych po raz pierwszy 20 czerwca, zostało 17 bm. powtórnie osadzonych w areszcie prewencyjnym.

Miesiąc temu, bezpośrednio po aresztowaniu, oskarżeni działacze komunistyczni zostali wypuszczeni na wolność za kaucją złożoną przez Kongres Praw Obywatelskich. Kaucja ta została następnie unieważniona przez Sąd Okręgowy, po czym przywrócona decyzją Federalnego Sądu Apelacyjnego. Obecnie sędzia okręgowy po raz drugi odmówił przyjęcia kaucji od Kongresu Praw Obywatelskich.

Akcja prokuratury i władz sądowych pierwszych instancji, pozbawiająca Kongres Praw Obywatelskich możliwości składania kaucji, zmierza do pozbawienia wszystkich, zarówno obecnie jak i w przyszłości, oskarżonych działaczy komunistycznych konstytucyjnego prawa do przebywania na wolności za kaucją do czasu wydania wyroku sądowego.

USA wciągają
do paktu agresji
faszystowską
Hiszpanię

Waszyngton 19.7.

JAK JUŻ PODAWALIŚMY, Stany Zjednoczone zamierzają w najbliższym czasie zawrzeć pakt wojskowy z Hiszpanią frankistowską i wciągnąć ją do paktu atlantyckiego.

Dnia 18 bm. odbyła się w departamencie stanu konferencja prasowa, na której Acheson potwierdził powyższą wiadomość i podał, że admirał amerykański Seherman bawi obecnie w Madrycie, gdzie omawia szczegóły projektowanego paktu z Hiszpanią frankistowską.



Spacerkiem

WSTYD! W ZWIĄZKU z olbrzymią popularnością, jaką cieszy się kapielisko na Oporowie, „Spacerki” uważają za stosowne, opublikować pewien fragment listu, który przysłał do redakcji jeden z naszych Czytelników.

„Basen na Oporowie ściga w słoneczne dni tłumy wrocławian. Szkoła tylko, że każdy z nich uważa za stosowne, „wymarkować” się lub napić na tonie oporowskiej natury, co drugi upieka je (to ton) resztkami pożywności... Wielu uważa za swój obowiązek obwieścić swoje przybycie na Oporów w dowcipny sposób; drwoni do byle jakiej bramki i sprytnie ucieka...”

Tyle nasz Czytelnik, „Spacerki” uważają, że treść tego fragmentu to nie drwonek, ale prawdziwy dzwonek na alarm przed ostatecznym zaśmieceniem Oporowa i przed mocno niepowodzeniem wycieczkami niektórych zwolenników kąpiel.

(Ana)

Dachy

NA Różniane znajdują się piękne bloki mieszkalne, zajęte przez pracowników kolejowych.

Dachy tych bloków na skutek działań wojennych i atmosferycznych zostały częściowo nadwątlone.

Mieszkańcy bloków jeszcze w roku 1949 zwrócili się do administracji, by zajęła się na prawach dachów.

Wiosną 1950 r. przyjechała odpowiedź, że nie ma w planie przewidzianych remontów i trzeba poczekać do następnego roku.

Lokatorzy byli cierpliwi. Podstawiali kubry i wannę pod niebo, gdzie przeciekali i czekali na remont.

W nocy z 15 na 16 bm. zawalila się część dachu, na całe szczęście nad kłatką schodowa.

W związku z tym pytamy, czy długo jeszcze trzeba będzie czekać na obiecany remont?

Czy administracja nie zdaje sobie z tego sprawy, że straciła już dziś o wiele więcej niż w roku 1949?

(Grab)

Wolność Tomku...

NIE pomogły prośby i groźby sąsiadów mieszkających na parterze, nie pomogła interwencja milicjanta. „Wolność Tomku” w swoim domu — uważa rodzina ob. G. E.

zamieszkała przy ul. Piłsudskiego 12 I p., trzepiąc chodniki i wyrzucając nawet ze śmietniczki różne zmiotki i proch, mimo, że przez otwarte okna wpadają one do mieszkań na parterze.

Kto poniesie odpowiedzialność za zniszczenie suszonych w oknach parterowego mieszkania kwiatów lipy, które w ostatnią niedzielę zasypane zostały śmieciem z I piętra?

Może sprawą tą zainteresuje się Wydz. Adm. Prez. MRN, bo „Spacerki” nie są pewne, czy zwykłym upomnieniem potrafią zlikwidować złośliwy despotyzm sąsiadki.

Wsb.

Mleko

O b. W. Dz. jest smakoszem. Jego ulubioną potrawą — to zsiadłe mleko z ziemniakami.

Mleko kupuje on w sklepach upoświeconych na ul. Komuny Pańskiej 68, w sklepie MHD, pod nr 43 lub 57.

Czasami ob. W. Dz. kupuje mleko od koby, która przynosi ten artykuł jego sąsiadom.

Jakże jest jednak zdziwienie ob. W. Dz., gdy porównuje mleko zsiadłe pochodzące ze sklepów upoświeconych, a mleko od prywatnej osoby.

Okazuje się, że mleko ze sklepów upoświeconych ma cieniutką warstwę śmietany i serwatki na dnie naczynia. Natomiast mleko kupione od chłopi pokryte jest grubą warstwą śmietany.

Jak wyjaśni tę sprawę kierownictwo sklepów, o których była mowa?

„Spacerki” proponują sprawdzić szczelność baniak, by do mleka nie dostawała się „niepowołana woda”.

(Grab)

Fabryka maszyn elektrycznych M-5 przyjmie nazwę im. Feliksa Dzierżyńskiego

czcząc w ten sposób pamięć wielkiego rewolucjonisty

Na uroczystej akademii robotnicy zameldują o realizacji zobowiązań lipcowych

Z BLIŻĄ się 25-ta rocznica śmierci wielkiego polskiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego. Masy pracujące Polski uczą się pamięć swego rodaka, pioniera międzynarodowego patrioty, bliskiego towarzysza Lenina i Stalina uroczystymi akademiami. Robotnicy pilnie studiują życiorys Feliksa Dzierżyńskiego.

ROBOTNICZY Dolnośląskich Zakładów Wielkich Maszyn Elektrycznych postanowili na zawsze związać nazwisko Feliksa Dzierżyńskiego ze swym zakładem produkcyjnym. W 25-tą rocznicę śmierci wielkiego Polaka, a więc dnia 20 lipca br. zakłady M-5 otrzymają imię Feliksa Dzierżyńskiego. W związku z tym podniosła uroczystością na terenie fabryki trwają gorączkowe przygotowania związane z rocznicą 20 lipca.

Pracami przygotowawczymi kierują 4 specjalne komisje: propagandowa, programowa, dekoracyjna i gospodarczo-organizacyjna.

Na wszystkich wydziałach produkcyjnych odbywają się odprawy aktywu partyjnego i związkowego. Wczoraj obradowało rozszerzone plenium Rady Zakładowej, fabrycznej organizacji ZMP, Ligi Kobiet i TPPR-u. Tematem obrad było ustalenie przebiegu zbliżającej się uroczystości.

W czasie uroczystości mianowania Dolnośląskich Zakładów Wielkich Maszyn Elektrycznych imieniem Feliksa Dzierżyńskiego, przodujący w pracy zawodowej oraz społecznej robotnicy otrzymają liczne premie, nagrody i odznaczenia.

Na uroczystości delegacja WZPO wręczy przedstawicielom Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju

przechołni proporzec ufundowany przez Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju.

Proporzec Pokoju będzie nagrodą za wzorową i ofiarną pracę załogi M-5, która brała masowy udział w akcji organizacyjnej Narodowego Plebiscytu Pokoju.

(Wer)

Akademii na cześć Święta 22 lipca

W CZWARTEK, dnia 19.VII o godz. 19.00, w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Kościuszki 34, odbędzie się dla rzemiosła wrocławskiego i aktywu Stronnictwa Demokratycznego uroczysta Akademia k. i czci Święta Wyzwolenia — 22 lipca.

Akademii organizuje Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w porozumieniu z Izłą Rzemieślniczą i Okręgowym Związkiem Cechów.

W programie przewidziane są występy znanych artystów wrocławskich — Zofii Łosakiewicz, Haliny i Wojciecha Dzieduszyckich oraz Zofii Lazarewicz.

Nowe instalacje gazowe

W ROCLAWSKA Gazownia otrzymała większą ilość nowych, wyprodukowanych w Polsce gazomierzy.

Polskie gazomierze przewyższają pod względem jakości używane dotychczas we Wrocławiu gazomierze produkcji niemieckiej.

Obecnie na terenie niektórych domów przeprowadza się wymianę starych gazomierzy na nowe. Specjalne ekipy montażowe przerobiły dotychczas blisko 500 starych instalacji gazowych i wmontowały taką samą ilość nowych gazomierzy.

(Wer)

Mamy już instytucję, która zakłada piorunochrony

NIEDAWNO pisaliśmy o tym, że brak we Wrocławiu instytucji, która zajmowałaby się zakładaniem piorunochron, chroniących domy przed pożarem w czasie burzy.

Ostatnio sprawą tą zajęła się Spółdzielnia Pracy „Radiotechnika”, mieszcząca się przy placu Solnym 9.

Dział urządzeń piorunochronowych prowadzony jest przez fachowca, który zna dobrze wymagania techniczne takich urządzeń oraz obowiązujące w tej dziedzinie przepisy państwowe.

Studenci Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych współpracują z CPL i A

W ROCLAWSKA Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego obejmuje szeroki wachlarz działów produkcyjnych.

W skład działu mineralnego wchodzi: szlifiernia kryształów oraz zakłady ceramiczne.

Szlifiernia posługuje się przy produkcji odpadkami szkła ołowianego. Przyczynia się to do obniżenia kosztów produkcji, dzięki czemu nabywanie kryształów udostępnione jest dla świata pracy.

Zakłady ceramiczne nastawione są na produkcję wyrobów artystycznych i użytkowych. Do produkcji wyrobów użytkowych używa się białej, półszlachetnej kamionki. Obydwa działy w dziedzinie zdobnictwa nawiązały szeroko współpracę z PWSSP we Wrocławiu.

Personel naukowy uczelni dzieli się z pracownikami działów fachowymi uwagami i spostrzeżeniami.

Studenci i absolwenci PWSSP odbywają na terenie szlifierni i zakładów ceramicznych praktykę.

Zakłady Ceramiczne produkują obecnie artystyczne, przeznaczone do zdobienia wnętrz kaffe, płyty itd.

(Wer)

Wrocławscy poszukiwani

REKTORAT WIECZOROWEJ SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ „NOT” zawiadamia, że dodatkowy wpis przyjmowany będzie do dnia 31. VII. 1951 r.

3606 k

1. TECHNIKA, 2. REFERENTOWE, 3. MAGAZYNIEROWE, 4. HYDRAULIKA, 5. PORTEROWE, 6. WOZNIKI, 7. PAKOWACZY, 8. SPRZĄTACZY, 9. WOZNIKI, 10. PRZEMYSŁOWYCH, 11. ENERGOBUDOWY, 12. WROCLAW, 13. AL. NOWOWIEJSKA 20/22. Warunki na Ukladzie Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadry.

3609 k

2. GŁ. KSIĘGOWYCH, 2. STARSZYCH KSIĘGOWYCH, 3. KSIĘGOWYCH, 1. INŻYNIER BUDOWLANOŚCI, 2. TECHNIKOWI BUDOWLANOŚCI, 3. BIEGŁE MASZYNISTY-KOPISTY, 4. KOPISZCZYSTY, 5. KOPISZCZYSTY, 6. KOPISZCZYSTY, 7. KOPISZCZYSTY, 8. KOPISZCZYSTY, 9. KOPISZCZYSTY, 10. KOPISZCZYSTY, 11. KOPISZCZYSTY, 12. KOPISZCZYSTY, 13. KOPISZCZYSTY, 14. KOPISZCZYSTY, 15. KOPISZCZYSTY, 16. KOPISZCZYSTY, 17. KOPISZCZYSTY, 18. KOPISZCZYSTY, 19. KOPISZCZYSTY, 20. KOPISZCZYSTY, 21. KOPISZCZYSTY, 22. KOPISZCZYSTY, 23. KOPISZCZYSTY, 24. KOPISZCZYSTY, 25. KOPISZCZYSTY, 26. KOPISZCZYSTY, 27. KOPISZCZYSTY, 28. KOPISZCZYSTY, 29. KOPISZCZYSTY, 30. KOPISZCZYSTY, 31. KOPISZCZYSTY, 32. KOPISZCZYSTY, 33. KOPISZCZYSTY, 34. KOPISZCZYSTY, 35. KOPISZCZYSTY, 36. KOPISZCZYSTY, 37. KOPISZCZYSTY, 38. KOPISZCZYSTY, 39. KOPISZCZYSTY, 40. KOPISZCZYSTY, 41. KOPISZCZYSTY, 42. KOPISZCZYSTY, 43. KOPISZCZYSTY, 44. KOPISZCZYSTY, 45. KOPISZCZYSTY, 46. KOPISZCZYSTY, 47. KOPISZCZYSTY, 48. KOPISZCZYSTY, 49. KOPISZCZYSTY, 50. KOPISZCZYSTY, 51. KOPISZCZYSTY, 52. KOPISZCZYSTY, 53. KOPISZCZYSTY, 54. KOPISZCZYSTY, 55. KOPISZCZYSTY, 56. KOPISZCZYSTY, 57. KOPISZCZYSTY, 58. KOPISZCZYSTY, 59. KOPISZCZYSTY, 60. KOPISZCZYSTY, 61. KOPISZCZYSTY, 62. KOPISZCZYSTY, 63. KOPISZCZYSTY, 64. KOPISZCZYSTY, 65. KOPISZCZYSTY, 66. KOPISZCZYSTY, 67. KOPISZCZYSTY, 68. KOPISZCZYSTY, 69. KOPISZCZYSTY, 70. KOPISZCZYSTY, 71. KOPISZCZYSTY, 72. KOPISZCZYSTY, 73. KOPISZCZYSTY, 74. KOPISZCZYSTY, 75. KOPISZCZYSTY, 76. KOPISZCZYSTY, 77. KOPISZCZYSTY, 78. KOPISZCZYSTY, 79. KOPISZCZYSTY, 80. KOPISZCZYSTY, 81. KOPISZCZYSTY, 82. KOPISZCZYSTY, 83. KOPISZCZYSTY, 84. KOPISZCZYSTY, 85. KOPISZCZYSTY, 86. KOPISZCZYSTY, 87. KOPISZCZYSTY, 88. KOPISZCZYSTY, 89. KOPISZCZYSTY, 90. KOPISZCZYSTY, 91. KOPISZCZYSTY, 92. KOPISZCZYSTY, 93. KOPISZCZYSTY, 94. KOPISZCZYSTY, 95. KOPISZCZYSTY, 96. KOPISZCZYSTY, 97. KOPISZCZYSTY, 98. KOPISZCZYSTY, 99. KOPISZCZYSTY, 100. KOPISZCZYSTY, 101. KOPISZCZYSTY, 102. KOPISZCZYSTY, 103. KOPISZCZYSTY, 104. KOPISZCZYSTY, 105. KOPISZCZYSTY, 106. KOPISZCZYSTY, 107. KOPISZCZYSTY, 108. KOPISZCZYSTY, 109. KOPISZCZYSTY, 110. KOPISZCZYSTY, 111. KOPISZCZYSTY, 112. KOPISZCZYSTY, 113. KOPISZCZYSTY, 114. KOPISZCZYSTY, 115. KOPISZCZYSTY, 116. KOPISZCZYSTY, 117. KOPISZCZYSTY, 118. KOPISZCZYSTY, 119. KOPISZCZYSTY, 120. KOPISZCZYSTY, 121. KOPISZCZYSTY, 122. KOPISZCZYSTY, 123. KOPISZCZYSTY, 124. KOPISZCZYSTY, 125. KOPISZCZYSTY, 126. KOPISZCZYSTY, 127. KOPISZCZYSTY, 128. KOPISZCZYSTY, 129. KOPISZCZYSTY, 130. KOPISZCZYSTY, 131. KOPISZCZYSTY, 132. KOPISZCZYSTY, 133. KOPISZCZYSTY, 134. KOPISZCZYSTY, 135. KOPISZCZYSTY, 136. KOPISZCZYSTY, 137. KOPISZCZYSTY, 138. KOPISZCZYSTY, 139. KOPISZCZYSTY, 140. KOPISZCZYSTY, 141. KOPISZCZYSTY, 142. KOPISZCZYSTY, 143. KOPISZCZYSTY, 144. KOPISZCZYSTY, 145. KOPISZCZYSTY, 146. KOPISZCZYSTY, 147. KOPISZCZYSTY, 148. KOPISZCZYSTY, 149. KOPISZCZYSTY, 150. KOPISZCZYSTY, 151. KOPISZCZYSTY, 152. KOPISZCZYSTY, 153. KOPISZCZYSTY, 154. KOPISZCZYSTY, 155. KOPISZCZYSTY, 156. KOPISZCZYSTY, 157. KOPISZCZYSTY, 158. KOPISZCZYSTY, 159. KOPISZCZYSTY, 160. KOPISZCZYSTY, 161. KOPISZCZYSTY, 162. KOPISZCZYSTY, 163. KOPISZCZYSTY, 164. KOPISZCZYSTY, 165. KOPISZCZYSTY, 166. KOPISZCZYSTY, 167. KOPISZCZYSTY, 168. KOPISZCZYSTY, 169. KOPISZCZYSTY, 170. KOPISZCZYSTY, 171. KOPISZCZYSTY, 172. KOPISZCZYSTY, 173. KOPISZCZYSTY, 174. KOPISZCZYSTY, 175. KOPISZCZYSTY, 176. KOPISZCZYSTY, 177. KOPISZCZYSTY, 178. KOPISZCZYSTY, 179. KOPISZCZYSTY, 180. KOPISZCZYSTY, 181. KOPISZCZYSTY, 182. KOPISZCZYSTY, 183. KOPISZCZYSTY, 184. KOPISZCZYSTY, 185. KOPISZCZYSTY, 186. KOPISZCZYSTY, 187. KOPISZCZYSTY, 188. KOPISZCZYSTY, 189. KOPISZCZYSTY, 190. KOPISZCZYSTY, 191. KOPISZCZYSTY, 192. KOPISZCZYSTY, 193. KOPISZCZYSTY, 194. KOPISZCZYSTY, 195. KOPISZCZYSTY, 196. KOPISZCZYSTY, 197. KOPISZCZYSTY, 198. KOPISZCZYSTY, 199. KOPISZCZYSTY, 200. KOPISZCZYSTY, 201. KOPISZCZYSTY, 202. KOPISZCZYSTY, 203. KOPISZCZYSTY, 204. KOPISZCZYSTY, 205. KOPISZCZYSTY, 206. KOPISZCZYSTY, 207. KOPISZCZYSTY, 208. KOPISZCZYSTY, 209. KOPISZCZYSTY, 210. KOPISZCZYSTY, 211. KOPISZCZYSTY, 212. KOPISZCZYSTY, 213. KOPISZCZYSTY, 214. KOPISZCZYSTY, 215. KOPISZCZYSTY, 216. KOPISZCZYSTY, 217. KOPISZCZYSTY, 218. KOPISZCZYSTY, 219. KOPISZCZYSTY, 220. KOPISZCZYSTY, 221. KOPISZCZYSTY, 222. KOPISZCZYSTY, 223. KOPISZCZYSTY, 224. KOPISZCZYSTY, 225. KOPISZCZYSTY, 226. KOPISZCZYSTY, 227. KOPISZCZYSTY, 228. KOPISZCZYSTY, 229. KOPISZCZYSTY, 230. KOPISZCZYSTY, 231. KOPISZCZYSTY, 232. KOPISZCZYSTY, 233. KOPISZCZYSTY, 234. KOPISZCZYSTY, 235. KOPISZCZYSTY, 236. KOPISZCZYSTY, 237. KOPISZCZYSTY, 238. KOPISZCZYSTY, 239. KOPISZCZYSTY, 240. KOPISZCZYSTY, 241. KOPISZCZYSTY, 242. KOPISZCZYSTY, 243. KOPISZCZYSTY, 244. KOPISZCZYSTY, 245. KOPISZCZYSTY, 246. KOPISZCZYSTY, 247. KOPISZCZYSTY, 248. KOPISZCZYSTY, 249. KOPISZCZYSTY, 250. KOPISZCZYSTY, 251. KOPISZCZYSTY, 252. KOPISZCZYSTY, 253. KOPISZCZYSTY, 254. KOPISZCZYSTY, 255. KOPISZCZYSTY, 256. KOPISZCZYSTY, 257. KOPISZCZYSTY, 258. KOPISZCZYSTY, 259. KOPISZCZYSTY, 260. KOPISZCZYSTY, 261. KOPISZCZYSTY, 262. KOPISZCZYSTY, 263. KOPISZCZYSTY, 264. KOPISZCZYSTY, 265. KOPISZCZYSTY, 266. KOPISZCZYSTY, 267. KOPISZCZYSTY, 268. KOPISZCZYSTY, 269. KOPISZCZYSTY, 270. KOPISZCZYSTY, 271. KOPISZCZYSTY, 272. KOPISZCZYSTY, 273. KOPISZCZYSTY, 274. KOPISZCZYSTY, 275. KOPISZCZYSTY, 276. KOPISZCZYSTY, 277. KOPISZCZYSTY, 278. KOPISZCZYSTY, 279. KOPISZCZYSTY, 280. KOPISZCZYSTY, 281. KOPISZCZYSTY, 282. KOPISZCZYSTY, 283. KOPISZCZYSTY, 284. KOPISZCZYSTY, 285. KOPISZCZYSTY, 286. KOPISZCZYSTY, 287. KOPISZCZYSTY, 288. KOPISZCZYSTY, 289. KOPISZCZYSTY, 290. KOPISZCZYSTY, 291. KOPISZCZYSTY, 292. KOPISZCZYSTY, 293. KOPISZCZYSTY, 294. KOPISZCZYSTY, 295. KOPISZCZYSTY, 296. KOPISZCZYSTY, 297. KOPISZCZYSTY, 298. KOPISZCZYSTY, 299. KOPISZCZYSTY, 300. KOPISZCZYSTY, 301. KOPISZCZYSTY, 302. KOPISZCZYSTY, 303. KOPISZCZYSTY, 304. KOPISZCZYSTY, 305. KOPISZCZYSTY, 306. KOPISZCZYSTY, 307. KOPISZCZYSTY, 308. KOPISZCZYSTY, 309. KOPISZCZYSTY, 310. KOPISZCZYSTY, 311. KOPISZCZYSTY, 312. KOPISZCZYSTY, 313. KOPISZCZYSTY, 314. KOPISZCZYSTY, 315. KOPISZCZYSTY, 316. KOPISZCZYSTY, 317. KOPISZCZYSTY, 318. KOPISZCZYSTY, 319. KOPISZCZYSTY, 320. KOPISZCZYSTY, 321. KOPISZCZYSTY, 322. KOPISZCZYSTY, 323. KOPISZCZYSTY, 324. KOPISZCZYSTY, 325. KOPISZCZYSTY, 326. KOPISZCZYSTY, 327. KOPISZCZYSTY, 328. KOPISZCZYSTY, 329. KOPISZCZYSTY, 330. KOPISZCZYSTY, 331. KOPISZCZYSTY, 332. KOPISZCZYSTY, 333. KOPISZCZYSTY, 334. KOPISZCZYSTY, 335. KOPISZCZYSTY, 336. KOPISZCZYSTY, 337. KOPISZCZYSTY, 338. KOPISZCZYSTY, 339. KOPISZCZYSTY, 340. KOPISZCZYSTY, 341. KOPISZCZYSTY, 342. KOPISZCZYSTY, 343. KOPISZCZYSTY, 344. KOPISZCZYSTY, 345. KOPISZCZYSTY, 346. KOPISZCZYSTY, 347. KOPISZCZYSTY, 348. KOPISZCZYSTY, 349. KOPISZCZYSTY, 350. KOPISZCZYSTY, 351. KOPISZCZYSTY, 352. KOPISZCZYSTY, 353. KOPISZCZYSTY, 354. KOPISZCZYSTY, 355. KOPISZCZYSTY, 356. KOPISZCZYSTY, 357. KOPISZCZYSTY, 358. KOPISZCZYSTY, 359. KOPISZCZYSTY, 360. KOPISZCZYSTY, 361. KOPISZCZYSTY, 362. KOPISZCZYSTY, 363. KOPISZCZYSTY, 364. KOPISZCZYSTY, 365. KOPISZCZYSTY, 366. KOPISZCZYSTY, 367. KOPISZCZYSTY, 368. KOPISZCZYSTY, 369. KOPISZCZYSTY, 370. KOPISZCZYSTY, 371. KOPISZCZYSTY, 372. KOPISZCZYSTY, 373. KOPISZCZYSTY, 374. KOPISZCZYSTY, 375. KOPISZCZYSTY, 376. KOPISZCZYSTY, 377. KOPISZCZYSTY, 378. KOPISZCZYSTY, 379. KOPISZCZYSTY, 380. KOPISZCZYSTY, 381. KOPISZCZYSTY, 382. KOPISZCZYSTY, 383. KOPISZCZYSTY, 384. KOPISZCZYSTY, 385. KOPISZCZYSTY, 386. KOPISZCZYSTY, 387. KOPISZCZYSTY, 388. KOPISZCZYSTY, 389. KOPISZCZYSTY, 390. KOPISZCZYSTY, 391. KOPISZCZYSTY, 392. KOPISZCZYSTY, 393. KOPISZCZYSTY, 394. KOPISZCZYSTY, 395. KOPISZCZYSTY, 396. KOPISZCZYSTY, 397. KOPISZCZYSTY, 398. KOPISZCZYSTY, 399. KOPISZCZYSTY, 400. KOPISZCZYSTY, 401. KOPISZCZYSTY, 402. KOPISZCZYSTY, 403. KOPISZCZYSTY, 404. KOPISZCZYSTY, 405. KOPISZCZYSTY, 406. KOPISZCZYSTY, 407. KOPISZCZYSTY, 408. KOPISZCZYSTY, 409. KOPISZCZYSTY, 410. KOPISZCZYSTY, 411. KOPISZCZYSTY, 412. KOPISZCZYSTY, 413. KOPISZCZYSTY, 414. KOPISZCZYSTY, 415. KOPISZCZYSTY, 416. KOPISZCZYSTY, 417. KOPISZCZYSTY, 418. KOPISZCZYSTY, 419. KOPISZCZYSTY, 420. KOPISZCZYSTY, 421. KOPISZCZYSTY, 422. KOPISZCZYSTY, 423. KOPISZCZYSTY, 424. KOPISZCZYSTY, 425. KOPISZCZYSTY, 426. KOPISZCZYSTY, 427. KOPISZCZYSTY, 428. KOPISZCZYSTY, 429. KOPISZCZYSTY, 430. KOPISZCZYSTY, 431. KOPISZCZYSTY, 432. KOPISZCZYSTY, 433. KOPISZCZYSTY, 434. KOPISZCZYSTY, 435. KOPISZCZYSTY, 436. KOPISZCZYSTY, 437. KOPISZCZYSTY, 438. KOPISZCZYSTY, 439. KOPISZCZYSTY, 440. KOPISZCZYSTY, 441. KOPISZCZYSTY, 442. KOPISZCZYSTY, 443. KOPISZCZYSTY, 444. KOPISZCZYSTY, 445. KOPISZCZYSTY, 446. KOPISZCZYSTY, 447. KOPISZCZYSTY, 448. KOPISZCZYSTY, 449. KOPISZCZYSTY, 450. KOPISZCZYSTY, 451. KOPISZCZYSTY, 452. KOPISZCZYSTY, 453. KOPISZCZYSTY, 454. KOPISZCZYSTY, 455. KOPISZCZYSTY, 456. KOPISZCZYSTY, 457. KOPISZCZYSTY, 458. KOPISZCZYSTY, 459. KOPISZCZYSTY, 460. KOPISZCZYSTY, 461. KOPISZCZYSTY, 462. KOPISZCZYSTY, 463. KOPISZCZYSTY, 464. KOPISZCZYSTY, 465. KOPISZCZYSTY, 466. KOPISZCZYSTY, 467. KOPISZCZYSTY, 468. KOPISZCZYSTY, 469. KOPISZCZYSTY, 470. KOPISZCZYSTY, 471. KOPISZCZYSTY, 472. KOPISZCZYSTY, 473. KOPISZCZYSTY, 474. KOPISZCZYSTY, 475. KOPISZCZYSTY, 476. KOPISZCZYSTY, 477. KOPISZCZYSTY, 478. KOPISZCZYSTY, 479. KOPISZCZYSTY, 480. KOPISZCZYSTY, 481. KOPISZCZYSTY, 482. KOPISZCZYSTY, 483. KOPISZCZYSTY, 484. KOPISZCZYSTY, 485. KOPISZCZYSTY, 486. KOPISZCZYSTY, 487. KOPISZCZYSTY, 488. KOPISZCZYSTY, 489. KOPISZCZYSTY, 490. KOPISZCZYSTY, 491. KOPISZCZYSTY, 492. KOPISZCZYSTY, 493. KOPISZCZYSTY, 494. KOPISZCZYSTY, 495. KOPISZCZYSTY, 496. KOPISZCZYSTY, 497. KOPISZCZYSTY, 498. KOPISZCZYSTY, 499. KOPISZCZYSTY, 500. KOPISZCZYSTY, 501. KOPISZCZYSTY, 502. KOPISZCZYSTY, 503. KOPISZCZYSTY, 504. KOPISZCZYSTY, 505. KOPISZCZYSTY, 506. KOPISZCZYSTY, 507. KOPISZCZYSTY, 508. KOPISZCZYSTY, 509. KOPISZCZYSTY, 510. KOPISZCZYSTY, 511. KOPISZCZYSTY, 512. KOPISZCZYSTY, 513. KOPISZCZYSTY, 514. KOPISZCZYSTY, 515. KOPISZCZYSTY, 516. KOPISZCZYSTY, 517. KOPISZCZYSTY, 518. KOPISZCZYSTY, 519. KOPISZCZYSTY, 520. KOPISZCZYSTY, 521. KOPISZCZYSTY, 522. KOPISZCZYSTY, 523. KOPISZCZYSTY, 524. KOPISZCZYSTY, 525. KOPISZCZYSTY, 526. KOPISZCZYSTY, 527. KOPISZCZYSTY, 528. KOPISZCZYSTY, 529. KOPISZCZYSTY, 530. KOPISZCZYSTY, 531. KOPISZCZYSTY, 532. KOPISZCZYSTY, 533. KOPISZCZYSTY, 534. KOPISZCZYSTY, 535. KOPISZCZYSTY, 536. KOPISZCZYSTY, 537. KOPISZCZYSTY, 538. KOPISZCZYSTY, 539. KOPISZCZYSTY, 540. KOPISZCZYSTY, 541. KOPISZCZYSTY, 542. KOPISZCZYSTY, 543. KOPISZCZYSTY, 544.

Od 22 do 29 VII

tydzień masowych imprez

na stadionach i pływalniach Wrocławia

Wszyscy zdobywamy
odznaki SPO

Tydzień otwartych boisk rozpoczyna się w dniu 22 lipca będąc jedną z największych imprez masowych sportu polskiego. Setki tysięcy członków kół klubów i Ludowych Zespołów Sportowych zdobędzie w ciągu tygodniowych zawodów odznakę SPO.

Zawody żeglarskie na cześć Święta Wyzwolenia

W DNIU Święta 22 lipca odbędzie się we Wrocławiu impreza żeglarska tzw. „bieg australijski”. Do zawodów zgłoszili swój udział następujące sekcje: Ligi Morskiej, Stali - Pafawagu, AZS-u, Gwardii i OWKS-u. Dalsze zgłoszenia można składać u przystanku Stali - Pafawagu. Impreza ta zapowiada się bardzo ciekawie, ponieważ jednocześnie startować będą jachty różnych rozmiarów i kategorii, a zwycięzca zostanie ten, który pierwszy przybędzie do mety.

Start nastąpi o godz. 10-tej z przystanku Ligi Morskiej (obok Domu Harcerza).

Wyścig i raid kolarski

SEKCJA kolarska WKKF wraz z ZMP w Górze Śląskiej organizuje w dniu 22 lipca wielką imprezę kolarską z udziałem wszystkich zawodników Dolnego Śląska oraz niestowarzyszonych.

Dystans dla licencji wynoszący 130 km. i zostanie podzielony na 2 etapy. Uczestnicy wezmą następnie udział w raidzie kolarskim, którego trasą przebiegać będzie przez wioski w okolicy Góry Śląskiej.

W poszczególnych wsiach, gdzie znajdują się PGR-y odbędzie się przerwy w raidzie, w celu nawiązania kontaktów sportowych z tamtejszymi członkami Ludowych Zespołów Sportowych. Przypominamy, że zarówno w zawodach jak i w raidzie będą mogli wziąć udział zawodnicy licencjowani, kartowicze, niestowarzyszeni oraz kobiety.

— „Jeśli chcesz zdobyć odznakę Sprawny do Pracy i Obrony, weź udział w tygodniu otwartych boisk”. Oto treść jednego z hasel zdobywających Stadion Olimpijski, na którego bieżniach, boiskach i pływalni odbędzie się przeważająca część imprez zbliżającego się tygodnia sportu masowego.

Jednak nie tylko na tym stadionie będzie rojno. Na Grabiszynku, Niskich Łąkach i w Lesnicy przystąpią do prób sportowych: Stali, Włókniarza, Kolejarza i Spójni.

— Mamy moc pracy z organizacją „tygodnia” — zwierzył się nam przewodniczący MKKF, ob. Kania. 3.500 członków z wrocławskich kół i klubów zgłosiło swój udział w trójboju lekkoatletycznym. Ponad 3.000 zawodników startować będzie w imprezach pływackich na basenach w Brochowie, na Oporowie i Stadionie Olimpijskim. Zmobilizowaliśmy wszystkich sędziów lekkoatletycznych i pływackich...

WIELKA SZTAFETA KU CZCI FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO

W niedzielę, 22 lipca przez ulicę Wrocławia przebiegnie wielka sztafeta Zrzeszeń Sportowych, zorganizowana przez WKKF na cześć Feliksa Dzierżynskiego.

W skład sztafety wejdą przedstawiciele sportu z wrocławskich kół i klubów. Pobiegą oni z pł. Dzierżynskiego, ulicami: Olawską, Podwalem Oławskim, J. Słowackiego, mostem Grunwaldzkim, Szczytnickim i ulicą Limanowskiego na Stadion Olimpijski, gdzie odbędzie się będą główne imprezy, zorganizowane z okazji VII Rocznic Manifestu PKWN.

O WYŚCIGU KOLARSKIM I WSPÓŁZAWODNICTWIE

Wszystkie imprezy wchodzące w skład „tygodnia otwartych boisk” będą podlegały specjalnej punktacji. Punktowany będzie również wielki wyścig kolarski dla niestowarzyszonych na dystansie 30 km, którego uczestnicy będą mogli uzyskać potrzebne minimum do odznaki SPO.

W myśl regulaminu punktować się będzie: ilość startujących w stożku do ogólnej liczby członków koła, ilość nowopozyskanych członków kół w „tygodniu otwartych boisk” oraz ilość zdobytych odznak SPO w stosunku do ogólnej liczby członków koła. (Bil)

Kolarze Gwardii przodują

ODNIESLIŚMY duży sukces na ostatnich mistrzostwach naszego Zrzeszenia, które odbyły się w Szczecinie — informuje nas kierownik sekcji kolarskiej wrocławskiej Gwardii, Krawczyk.

— Prawie przez cały czas jechaliśmy w czołówce z Klabińskim, Króliakiem i Salym. Dopiero na kilkanaście kilometrów przed metą zaczęła się „rozróbka”. Ja zdecydowałem się z Jarząbkim i wyszedłem ukończyłem w samochodzie sanitarnym.

Zato doskonale pojechali: Jęczkowski, Plewnia i Jamróz, zajmując w kolejności 6, 8 i 9 miejsce.

Ponadto Grundman zajął drugie miejsce w wyścigu kartowiczym, zaś Janicki startując na torze pokonał wszystkich swych rywali...

WROCŁAWSKA GWARDIA MA DOBRZYCH KOLARZY

Rok temu mało słyszano się o kolarzach wrocławskiej Gwardii. Była to wprawdzie sekcja, był sprzęt, lecz nie potrafiono odpowiednio zorganizować pracy. Taki stan zmienił wielu i dopiero w tym roku postanowiliśmy postawić sekcję na nogi — mówi kierownik Krawczyk, będący jednocześnie czołowym zsołowcem dolnośląskim.

— Do naszej sekcji garnie się coraz więcej młodzieży. — Spórów nie ma w wyróżnienie za służy młody 17-letni Grundman, który zapowiada się na kolarza wielkiej klasy. W ostatnim wyścigu „Dziennika Zachodniego” zajął pierwsze miejsce, zaś na mistrzostwach w Szczecinie przyjechał jako drugi w konkurencji kartowiczy. Co do sprzętu, to posiadamy wystarczającą ilość jego.

TOROWE TRUDNOŚCI

Oprócz dobrych szosowców wrocławskiej Gwardii szczyt się posiadaniem aż trzech drużyn kolarzy torowych. Najlepszym jest na razie B. Janicki, jednak Hacia, Grundman i Krawczyk czynią systematyczne postępy.

Mamy wielkie trudności z torem na Poświętnym — informuje nas kierownik wrocławskich kolarzy. — Tor jest zaniedbany do tego stopnia, że każdy trening wymaga od zawodników wielkiego samoparcia.

— Jakże projektujecie imprezy w najbliższym czasie? — Proponujemy rozegranie wyścigu w obwodzie zamkniętym z udziałem naszych zawodników oraz wrocławskich sekcji Kolejarza i Stali Pafawagu.

Ponadto w projekcie mamy zawody, na które zapraszamy kolarzy Krakowa i Łodzi. Równocześnie uczestniczyć będziemy we wszystkich imprezach organizowanych przez ruchliwą sekcję kolarską WKKF. (Bil)

Gereben

nadal prowadzi
w turnieju szachowym

VI runda międzynarodowego turnieju szachowego w Sopocie przyniosła następujące rezultaty: Balcar (Polska) przegrał z Szilagym (Węgry), Arlamowski (Polska) wygrał z Platerem (Polska), Gereben (Węgry) zremisował z Popovem (Bulgaria), Szabo (Rumunia) przegrał z Hermanem (NRD).

Pozostałe partie Śliwa (Polska) — Neykirch (Bulgaria), Ciełka (Polska) — Sebastian (Węgry), Koch (NRD) — Makarczyk (Polska) — Trojanescu (Rumunia) — zostały przerwane.

Aktualna klasyfikacja zawodników przedstawia się następująco: 1) Gereben (Węgry) — 5 pkt., 2-3) Popov (Bulgaria) i Szilagyi (Węgry) — 4,5 pkt., 4-5) Makarczyk (Polska) i Trojanescu (Rumunia) — 4 pkt., 6) Sebastian (Węgry) — 3,5 pkt., 7) Herman (NRD) 8) Śliwa (Polska) — 2,5 pkt., 9-10) Plater (Polska) i Szabo (Rumunia) 2,5 pkt., 11) Arlamowski (Polska) 2 pkt., 12-13) Koch (NRD) i Neykirch (Bulgaria) — 1,5 pkt., 14) Galdziński (Polska) — 1 pkt., 15) Barczak (Polska) — 1 pkt., 16) Ciełka (Polska) 1/2 pkt.

Spartakiada

Wojska Polskiego

W dniach 22. 7. do 10. 8. br. odbędzie się w Warszawie Spartakiada Wojska Polskiego, z udziałem najlepszych żołnierzy — sportowców, reprezentujących Okręgi Wojskowe, Marynarkę Wojenną i Wojska Lotnicze.

Program Spartakiady Wojska Polskiego jest następujący:

Boks — 22-28. 7. na kortach CWKS.

Piłki nożna — 1-9. 8. — stadion W. P.

Lekkoatletyka — 5-9. 8. Stadion W. P.

Siatkówka i koszykówka — 5-9. 8. Korty CWKS.

Pływanie — 5-8. 8. Pływalnia CWKS.

Gimnastyka przyrządowa — 6-8. 8. — Stadion WP.

Wielobój oficerski — 7 i 8. 8. — Stadion WP.

Strzelanie do rzutków — 6-9. 8. Strzelnica w Rembertowie.

W Spartakiadzie Wojska Polskiego wezmą udział również kobiety, członkinie rodzin wojskowych oraz przedownice cywilne administracji wojskowej.

Spartakiadę poprzedzi eliminacje w jednostkach wojskowych i w okręgach, które wyłoniły najlepszych zawodników.

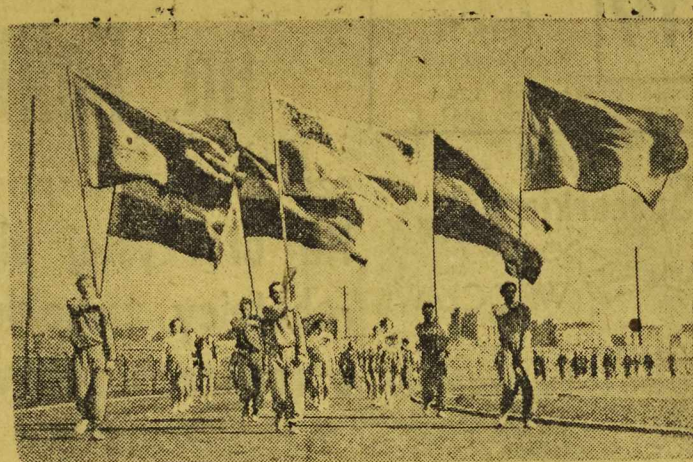
W ogólnej punktacji po Spartakiadzie Zimowej prowadzi OW Kraków — 26 pkt. przed OW Wrocław i OW Warszawa po 25 pkt.

SPO —

odznaką
każdego
sportowca

Str. 4

SŁOWO POLSKIE



Tysiące młodzieży wyjdzie w dzień 22 lipca na stadion i boiska, by zmanifestować swoją fizyczną i wolę obrony polokoju.

Nasz felieton

„Murowane zwycięstwo”

NAD malowniczo położonym nad Nysą Kłodzkiem zapadł pogodny letni wieczór, gdy sekcja bokserska miejscowego klubu sportowego „Łączni”, poufnie zebrała się na poufną „naradę produkcyjną”. Siedzieli zachmurzeni, stroskani, pełni zgrozy i wątpliwości.

Zobowiązania sportowców

CZŁONKOWIE LZS-u przy spólnym dziale produkcyjnym w Górkach postanowili do dnia 22 lipca wykończyć budowę boiska sportowego oraz zadbać 50 proc. norm na SPO.

Sportowcy koła sportowego przy Centrali Rolniczej Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zobowiązali się do dnia 22 lipca zdobyć dodatkowo 20 odznak SPO oraz rozegrać trzy towarzyskie spotkania siatkówki z LZS-mi województwa szczecińskiego.

Działacze sportowi ZS „Spójnia” zobowiązali się w ramach Czynu Lipcowego zbudować sposobem gospodarczym tor przeszkód.



— Na śmierć zapominałem buty zasnuwać.

Istotnie, było nad czym się zastanawiać. Mimo kilkakrotnych zmian w składzie reprezentacji klubowej, mimo cudów pomysłowości prezesa Kliky — bokserzy kłodzkiej „Łączni” nie przedstawiali zbliżyć jedną fatalną porażkę po drugiej.

Trzeba wreszcie coś w tym zmienić, może prezesa?

Obrady były burzliwe. Mówcy i słuchacze skakali sobie do oczu i już — już się zaczęło wydawać, że bokserzy kłodzkiej „Łączni” nie ma już w ten sposób — że rano trzeba będzie koszmarnie wynosić z lokalu powybijane zęby.

W tem zagraniał rozkaz milczącego dotąd prezesa Kliky.

„Stulcie szczerzaczki! Ja mam głos...”. Gdy się bractwo uciśnięło, prezes Kliky zaczął: „Chcecie wiedzieć, dlaczego przyczynę porażek? Ja wam powiem. Brak dobrej organizacji i planowego działania. Ale od czego macie Klikę? Ja już wam wszystko zorganizuję — pierwszą klasą! Przegramy jeszcze tylko jedno spotkanie — ostatnie. Potem — raz na zawsze — same murowane zwycięstwa...”

Po sali przebiegł cichy rumor. „Jak? Co? Co on tam gadanie? Niemowlę!”

Klika obrzucił zebranych triumfalnym spojrzeniem.

„Pytaacie — jak? Zaraz wam powiem! Wymyśliłem sposób — nikt nas już nigdy nie zwycięży! Zwycięzcy... i my będziemy w porządku, i zwycięstwo będzie murowane. Ale jeżeli, który z was o tym moim wynalazku parę zębów na świat puści — niech z góry trumnie i pogrzeb opłaci, miejsce dla siebie na cmentarzu obejrzy... Antek, skocz sprawdzili, czy kto pod drzwiami nie podłuchuje. Okna wszystkie szczelnie zamknąć...”

Dalsza część narady odbyła się w ścisłej tajemnicy.

Na mecz z wrocławskim „Krzemielem” pięściami Kłodzka zjawili się weseli i beztroscy. Również w różnych humorach i tchnąc aromatem „czystej wyborowej”, zagryzionej świeżą cebulką, przybyli w pełnym składzie wszyscy członkowie sekcji, niebierący udziału w spotkaniu; ot, zwykli „kibice” i amatorzy sportu.

Wrocławianie bez trudu zaczęli posyłać na deski i „rozkladać” gospodarzy, sędzia surowo dyskwalifikował każdego niesportowy wyskok pięściarzy „Łączni”, którzy jak by specjalnie co chwila wywoływali zatargi i kłótnie...

Po każdej przegranej kłótnia temperatura w sali wzrastała i w momencie kiedy sędzia ogłosił drugą, czując jego głowę o podłogę.

Czterech barczystych „kibiców” usiadło na plecach trenera klubu wrocławskiego, metodycznie i cierpliwie postukując jego głowę o podłogę.

Sędzię ringowego Urbanowskiego we trójkę grzecznościowo tuba od megafonu, kijem od gongu, tudzież innymi podręcznymi sportowymi przyrządami, „wagę musza” gości wyrzucił przez okno, „wagę kogucia” owinięto w koc i starannie wydeptano, mistrz „piórkowej” postradał swoją świeżo wyndolowaną „plercz”. Wagę „lekka” i „średnią” poturbowano w posiadki i jedynie „wadze ciężkiej” udało się chyłkiem wymknąć do dyskretnie ubikacji, gdzie szczęśliwie odśledził burzę...

Wracając po meczu prezes Klika promieniował:

„No, co, chłopaki? Widzieli, mówiliem wam — waz przez nas głowę nie od parady. Wszystkie następne spotkania mamy wygrane — murowanie. No, bo czy znajdzie się ktoś, kto zaryzykuje do nas nie przegrać...”

Zachowali się jak Amerykanie w Parry — rozchodzili się spokojnie do domu niktę się nie wstydząc.

Jedynie zaa gór pokazał się wielki księżyc i płynął nad Kłodzkiem cały aż purpurowy ze wstędy.

Ze wstędy za takich sportowców.

JOT

— Aha, więc tu ma być fabryka — wtrącił Fukuda. — Właśnie, fabryka. Tylko nieco odmienna od fabryki... na przykład czekolady. — Rooge roześmiał się zadowolony z własnego konceptu. — Zresztą o wszystkim, doktorze, dowie się pan w swoim czasie. Na razie interesuje pana laboratorium. Prawda?

Fukuda zrozumiał, że nie należy pytać, jeśli nie chce wzbudzić podejrzeń w poruczniku. Wiedział już i tak dość dużo. Amerykanie zbudowali swoją fabrykę śmierci podług wzorów jednostki 731. Widocznie pomagał im w tym Otomura. Ze słów porucznika Fukuda wywnioskował, że w tej chwili urządzenia dopiero się instaluje i do masowej produkcji kultur bakterii jeszcze nie przystąpiono. Wszystko jednak było już w stadium daleko posuniętych przygotowań. Po budynkach można było bez trudu poznać, że stoją one tu od niedawna. Musiano budować w pośpiechu.

— Bandyci. — Złamał się Fukuda — śpieszno im, tęskno do krwi, do trupów, do wojny...

— Zaraz pana przedstawię kierownikowi laboratorium, doktorowi Maoto — usłyszał słowa porucznika Rooge.

Weszli do gmachu laboratorium. Pozornie nie różniło się ono niczym od wszystkich laboratoriów na świecie. Jasne, duże sale, w których stały długie białe stoły, szklane szafy pełne naczyń, próbek, słoików, odczynników chemicznych, zapach lekarstw i środków dezynfekujących.

W kilku salach pracowali ubrani w białe fartuchy Japończycy i Amerykanie. W niektórych nie było nikogo. Fukuda spojrzał pytająco na swego przewodnika. Ten zrozumiał, o co chodzi nowemu pracownikowi.

— Mamy mało ludzi — poskarżył się Rooge. — Wprawdzie nie wszyscy nasi pracownicy są dziś na miejscu, ale brak nam fachowców. Japońscy specjaliści nie bardzo się do nas kwapią.

M. L. Bielicki

Bakteria 078

69

Pchnął drzwi, na których wisiała tabliczka „Wstęp wzbroniony”.

Teraz idziemy do kierownika.

Fukuda ujrzał przed sobą znienawidzoną twarz i świdrujące oczy, skryte za okularami w czarnej oprawie. Instynktownie zacisnął pięść.

— Panowie pozwolą, że ich poznam. Doktor Sasaki, nasz nowy współpracownik, doktor Maoto, kierownik naszego laboratorium.

Fukuda skłonił głowę. Maoto przyjrzał mu się uważnie.

— Gdzieś pana musiałem widzieć, kolego — powiedział.

— A, tak, tak przypominam sobie, że miałem już zaszczyt widzieć pana kolegę w Kobe — pośpiesznie odrzekł Fukuda.

— Właśnie, właśnie w Kobe. Niestety nie przypominam sobie okoliczności. Zdaje się, że to było...

— Może pan objaśni w kilku słowach doktora Sasaki co do metod pracy — przerwał Rooge, którego nużyła przydługa wymiana powitalnych grzeczności.

Maoto ujął Fukudę pod ramię i poprowadził go do drzwi.

— Nasamprzód, drogi kolego...

nia ludzi, ośmiela się doń mówić „kolego”. Maoto spojrzawszy zdziwiony na Fukudę.

— Cóż to, zimno panu?

— A tak — wykrztusił z trudem Fukuda — zimno tu jakoś.

Rooge pośpieszył z wyjaśnieniem: — Słany jeszcze nie przeszły dostatecznie. Te domy są przecież zupełnie nowe, dopiero wybudowane.

Fukuda zdążył się już opanować. Szybko wciągnął na siebie ochronne ubranie i maskę, wskazane mu przez Otomurę.

— Zaraz przejdziemy do sali laboratoryjnej. Tam jest już ciepło — powiedział Maoto, otwierając drzwi.

Fukuda rozejrzał się. Sala przypominała mu widziałe przed laty laboratorium Otomury. Na stole stał długi rząd próbek, na których widniały numery. Wziął jedną z nich. Mętna ciecz zakotłowała się.

— 078? — zdziwił się. — Co to znaczy?

— To hodowla nowego szczepu bakterii — uśmiechnął się Maoto. — Sam ją wyhodowałem. To bakteria dzuma o niespotykanej odporności.

— 078 — powtórzył w zamyśleniu Fukuda.

A więc ten lotr nie tracił na próżno czasu. Doszedł już do numeru siedemdziesiątego ósmego. Trzeba będzie potem sprawdzić swoje wyliczenia — pomyślał — i ewentualnie ulepszyć surowicę. Wprawdzie w swoich pracach brał pod uwagę największą zjadliwość bakterii, ale czy ta, 078, nie będzie odporniejsza, bardziej zjadliwa, niż przypuszczał?

Nie słyszał, co do niego mówił Maoto. Rozróżniał jedynie poszczególne słowa: — bakteria, dzuma, choroba. Każde z nich, jak rozpalona igła, wpijało się w jego rozpalony umysł i od razu przywoływało setki obrazów i skojarzeń.

(Dalszy ciąg nastąpi)